

Sygn. akt IIK 276/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Dorota Wojtkowiak- Mielicka

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Małgorzata Ciszak

**przy udziale Prokuratora :** Maria Kołodziejczyk

po rozpoznaniu w dniach 6 września 2016r. , 19 października 2016r., 7 grudnia 2016r. , 18 stycznia 2017r. i 24 kwietnia 2017r. sprawy :

**M. W.**

s. W. i H. zd. W.

ur. (...)w K.

**oskarżonego o to ,że :**

w dniu 14 października 2015r. około godz. 19,00 N. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki B. (...) o nr rej (...) nie zachował szczególnych środków ostrożności przystępując do manewru wyprzedzania pojazdu marki V. (...) nr rej. (...), którego kierowca J. T. sygnalizował prawidłowo manewr skrętu w lewo przez co doprowadził do zderzenia obu pojazdów w wyniku czego J. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze stłuczeniem mózgu oraz urazu kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u pokrzywdzonego na okres powyżej dni siedmiu

**tj. o przestępstwo z art.177§1kk**

Oskarżonego M. W. uniewinnia od zarzutu popełnienia czynu wyżej opisanego tj. występku z art. 177§1kk i na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

(-) D. W.- M.

(...)

## UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że:

W dniu 14 października 2015r. około godz. 19.00 N. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki B. (...) o nr rej (...) nie zachował szczególnych środków ostrożności przystępując do manewru wyprzedzania pojazdu marki V. (...) nr rej. (...), którego kierowca J. T. sygnalizował prawidłowo manewr skrętu w lewo przez co doprowadził do zderzenia obu pojazdów w wyniku czego J. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze stłuczeniem mózgu oraz urazu kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u pokrzywdzonego na okres powyżej dni siedmiu to jest o przestępstwo z art.177§1kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. T. zamierzał kupić dla syna samochód marki V. (...). W tym celu przyjechał razem z synem A. i jego dziewczyną D. J. do K.. Umówili się, że obejrzą samochód i odbędą jazdę próbną samochodem podanym w ogłoszeniu. Zatrzymali się w N. na posesji numer (...). Samochód J. T. pokazał P. A.. Samochód zakupiony był przez M. P. (1) na terenie Francji w dniu 9 października 2015r za kwotę 1 000Euro. P. A. miał warsztat samochodowy i naprawiał ten pojazd. Miał też pokazywać go potencjalnym kupcom. Samochód został ubezpieczony w zakresie OC w dniu zdarzenia tj.14 października 2015r o godzinie 15.00 w R.. Samochód nie był zarejestrowany w Polsce. J. T. był zainteresowany tym samochodem i po obejrzeniu go postanowił odbyć jazdę próbną. Samochodem kierował J. T., a P. A. siedział na miejscu pasażera. Syn J. A. i jego dziewczyna D. J. czekali posesji P. A..

(dowód: zeznania świadków J. T. k.319v i k.40-41 i P. A. k.294v i k.34-35 i k.139-140, A. T. k.331 i D. J. k.331v, umowa ubezpieczenia OC k.13, umowa kupna-sprzedazy k.12, kserokopia dowodu rejestracyjnego k.10-11)

W dniu 14 października 2015r około godziny 19.00 oskarżony M. W. jechał swoim samochodem marki B. (...) o numerach rejestracyjnych (...) z R. do K.. Wracał z pracy i jechał przez N.. Na dworze było już ciemno. Nawierzchnia drogi była mokra. Padała lekka mżawka. Temperatura powietrza wynosiła plus 7 °C. D. miała nawierzchnię asfaltową, a środek jezdni nie był zaznaczony. Obowiązywało tam ograniczenie prędkości dla obszaru zabudowanego tj. do 50km/godz. Oskarżony jechał z prędkością 60-70km/godz. Przed samochodem oskarżonego jechał samochód marki V. (...) kierowany przez J. T.. Samochód ten jechał wolno i oskarżony postanowił go wyprzedzić. Z przeciwnego kierunku nie jechał żaden pojazd.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. k.293, k.72-73 i k.236-237, zeznania świadków J. T. k.319v i k.40-41 i P. A. k.294v i k.34-35 i k.139-140, protokół oględzin miejsca wypadku k.5-6, materiał zdjęciowy k.20 i k.24-25)

Oskarżony włączył lewy kierunkowskaz i zjechał na lewy pas ruchu. W tym samym czasie kierujący V. (...) J. T. rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo. Chciał wjechać na posesję, gdzie był warsztat P. A.. J. T. nie wiedział dokładnie gdzie ma skręcić. Miejsce skrętu pokazywał mu P. A.. J. T. nie włączył kierunkowskazu i rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo. M. W., który był już na lewym pasie, chciał uniknąć uderzenia, zaczął hamować i skręcił gwałtownie w prawo.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. k.293, k.72-73 i k.236-237, opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. R. k.110-133, k.156-178, k.335-343, M. P. (2) k.200-215, k.349-353, zeznania biegłych na rozprawie J. R. k.304v i M. P. (2) k.304v-305)

Oskarżony uderzył lewą częścią przodu samochodu B. w lewą tylną część samochodu marki V. (...). W samochodzie B. wyłamana została lewa część nakładki przedniego zderzaka, a do wysokości tego wyłamania sięgał zakres deformacji pokrywy komory silnika. W samochodzie V. (...) doszło do deformacji lewej części pokrywy bagażnika, uszkodzenia lewego tylnego koła z przesunięciem osi. W chwili uderzenia samochód V. (...) zorientowany był skośnie w lewo tj. wykonywał manewr skrętu w lewo.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. k.293, k.72-73 i k.236-237, opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. R. k.110-133, k.156-178, k.335-343, M. P. (2) k.200-215, k.349-353, zeznania biegłych na rozprawie J. R. k.304v i M. P. (2) k.304v-305)

W wyniku zdarzenia pokrzywdzony J. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze stłuczeniem mózgu oraz urazu kręgosłupa szyjnego. Doznane obrażenia naruszyły sprawność narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

(dowód: dokumentacja lekarska k.50, zaświadczenie lekarskie k.9, opinia biegłego lekarza k.55)

Oskarżony był trzeźwy. J. T. również był trzeźwy.

(dowód: protokoły użycia alko testu k.2-3 i k.4)

Oskarżony nie był dotychczas karany.

(dowód: dane o karalności k.87)

M. W. ma 25 lat. Ma wykształcenie średnie i z zawodu jest malarzem. Pracuje w firmie budowlanej (...) i zarabia około 1800zł netto miesięcznie. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. k.293, informacja o dochodach k.79-80, zaświadczenie z Urzędu Miejskiego k.78)

Oskarżony nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że do zdarzenia doszło w sytuacji gdy on wykonywał manewr wyprzedzania samochodu marki V. (...). Wyjaśnił, że lewym kierunkowskazem sygnalizował zamiar wykonania tego manewru i był już na lewym pasie. Kierujący Golfem J. T. bez wcześniejszego sygnalizowania wykonał manewr skrętu w lewo. Oskarżony, by uniknąć zderzenia odbił w prawo, ale nie udało mu się ominąć skręcającego pojazdu. Sąd tym wyjaśnieniom dał wiarę. Biegli z dziedziny badania wypadków drogowych kategorycznie i niezależnie od siebie stwierdzili, że na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego nie można kategorycznie stwierdzić, który z uczestników zdarzenia naruszył zasady ruchu drogowego i spowodował zaistniałe zdarzenie. Rzeczowy materiał dowodowy tj. analiza uszkodzeń samochodów nie pozwalają na przyjęcie lub odrzucenie którejkolwiek wersji. Nie zabezpieczono śladów na miejscu zdarzenia. Nie ma też zdjęć dokumentujących powypadkowe ułożenie pojazdów. Biegli opierali się wyłącznie o osobowe źródła dowodowe. W oparciu o wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków można ustalić dwie wersje wydarzeń. Kluczowa kwestią jest kiedy poszczególni uczestnicy ruchu sygnalizowali zamiar wykonania swoich manewrów. Z zeznań świadków J. T. i P. A. oraz wyjaśnień oskarżonego wynikają sprzeczne i wzajemnie wykluczające się wersje wypadku.

Z zeznań J. T. kierującego V. (...) z zeznań świadka P. A. wynika, że zanim doszło do wypadku kierujący Golfem odpowiednio wcześniej włączył lewy kierunkowskaz. Z zeznań tego świadka wynika, że kierujący B. zbliżał się do niego z dużą prędkością. Z okoliczności przyjętych w tym wariantcie kierujący B. zbliżając się do poprzedzającego pojazdu nie zachował szczególnej ostrożności polegającej na uważnej obserwacji pojazdu, który zamierzał wyprzedzić, przez co nie zorientował się, że kierujący tym pojazdem sygnalizuje zamiar wykonania skrętu w lewo. Gdyby przyjąć taką wersję zdarzeń winę za zaistniałe zdarzenie ponosiłby oskarżony.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika natomiast, że po włączeniu lewego kierunkowskazu zbliżył się do samochodu V. (...) z zamiarem wyprzedzenia. Zjechał na lewy pas i kontynuował jazdę. Gdy był już na lewym pasie kierujący Golfem nie sygnalizując tego wcześniej zjechał na lewy pas zajeżdżając mu drogę. W tej wersji zdarzeń kierujący V. (...) nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo i zjechał drogę kierującemu B. oskarżonemu. Sąd dał wiarę opiniom biegłych w całej rozciągłości. Biegli byli również przesłuchiwani na rozprawie. Obaj stwierdzili, że w chwili obecnej nie można ustalić czy uczestnicy zdarzenia mieli włączone kierunkowskazy. Nawet jeżeli J. T. miał włączony lewy kierunkowskaz to nie sposób ustalić czy włączył go dostatecznie wcześniej, by jadący za nim oskarżony zauważył ten kierunkowskaz i miał szansę zareagować. Badanie w chwili obecnej żarnika żarówki kierunkowskazu nie jest celowe. Od zdarzenia minęło zbyt wiele czasu, a badanie obarczone jest dużym błędem. Jeśli chodzi o badanie położenia drążka kierunkowskazu to jeżeli nie zrobiono tego zaraz po zdarzeniu, to drążek ten mógł być już wielokrotnie przestawiany.

Obaj biegli analizowali również prędkość z jaką poruszał się oskarżony. Przyznali, że mógł poruszać się z prędkością 60-70km/godz. Przekroczył więc dozwoloną prędkość. Przekroczenie prędkości nie miało wpływu na zaistnienie wypadku. Gdyby oskarżony jechał z prędkością dozwoloną tj.50km/godz. to i tak nie mógłby uniknąć wypadku.

Zarówno biegły R., jak i biegły P. niezależnie od siebie analizowali całość materiału dowodowego. Brali również pod uwagę zdjęcia dołączone przez pokrzywdzonego dopiero na rozprawie sądowej (k.329). Analiza tych zdjęć jednak,

zdaniem obu biegłych, niczego nowego nie wniosła do sprawy. Można rekonstruować dwie wersje zdarzenia i obie wersje, zdaniem biegłych, są jednakowo prawdopodobne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. T. w zakresie w jakim twierdził on, że miał włączony kierunkowskaz. Świadek zeznał przede wszystkim zarówno w toku dochodzenia, jak i na rozprawie, że on dopiero miał zamiar wykonać manewr skrętu w lewo. Włączył kierunkowskaz i zwolnił przygotowując się do manewru. Został wtedy uderzony w tył pojazdu. Te wyjaśnienia nie są, zdaniem Sądu, wiarygodne. Zarówno biegły R. (k.166-171), jak i biegły P. (k.210) stwierdzili w oparciu o uszkodzenia samochodu, że do uderzenia doszło gdy samochód kierowany przez J. T. skierowany był w lewo. Twierdzenie więc J. T., że oskarżony uderzył bezpośrednio w tył pojazdu na prawym pasie ruchu nie są wiarygodne. Zauważyć też należy, że J. T. kierował samochodem, którego nie znał. Była to tylko jazda próbna. Od momentu wyjechania z posesji do momentu zdarzenia minęło zaledwie parę minut. Ponadto świadek był z pewnością bardziej skupiony na działaniu samochodu, niż na tym co działo się na drodze. Świadek testował przecież samochód przed zakupem. J. T. nie wiedział dokładnie gdzie ma skręcić i kierował się wskazówkami pasażera. Zauważyć też należy, że samochód był zakupiony we Francji, był naprawiany przez P. A. i nie miał badań technicznych wykonanych na terenie Polski. Ponadto, jak wynika z rachunku francuskiego, kosztował zaledwie 1 000Euro. Samochód został też ubezpieczony w zakresie OC zaledwie na 4 godziny przed wypadkiem. Postawa świadka w toku postępowania była też mało wiarygodna. Początkowo zgłosił roszczenie do sprawcy na kwotę 50 000zł, a potem na rozprawę stawiał się dopiero na trzeci termin, po nałożeniu na niego kary porządkowej. Ponadto znał opinie biegłych, a o fakcie, że byli z nim syn i znajoma syna powiedział dopiero na rozprawie sądowej po ponad roku od zdarzenia. Dopiero po tym czasie ujawnił, że dysponuje jakimiś zdjęciami zrobionymi na miejscu wypadku. Taka postawa jest, zdaniem Sądu, nielogiczna.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. A. w zakresie, w którym twierdził, że oskarżony uderzył w tył ich samochodu oraz w zakresie, że J. T. miał włączony lewy kierunkowskaz. Do zdarzenia doszło, zdaniem obu biegłych, w chwili gdy manewr skrętu był już wykonywany. Ponadto świadek z pewnością przed zdarzeniem nie był skupiony na tym czy kierowca włączył kierunkowskaz. Jest to czynność tak odruchowa, że przeciętny kierowca wykonuje ją automatycznie. Pasażerowi trudno jest wiarygodnie odtworzyć ten fakt. Zauważyć należy, że temu świadkowi chociażby ze względu na roszczenia odszkodowawcze, zależało na ustaleniu winy oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. T. i D. J.. Świadców ci przebywali jednak na nieruchomości P. A. i zdarzenia nie widzieli. Usłyszeli tylko odgłos uderzenia i potem widzieli uszkodzone samochody. Na temat przyczyn wypadku świadkowie ci nie mieli nic do powiedzenia.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania funkcjonariuszy policji M. A. i P. S.. Świadców ci byli na miejscu zdarzenia, ale wykonali czynności procesowe jak do kolizji. Początkowo nie stwierdzono u nikogo obrażeń ciała. Oskarżony wstępnie przyznał się do wykroczenia i przyjął mandat. Potem jednak okazało się, że J. T. zgłosił obrażenia ciała, a oskarżony wycofał swoje przyznanie się do winy.

Sąd dał też wiarę zeznaniom funkcjonariuszy policji D. W. (2), Ł. S. i J. K.. Świadców ci przeprowadzali oględziny pojazdów i miejsca zdarzenia. Ich zeznania były logiczne i zgadzały się z materiałem dowodowym.

Sąd dał również wiarę opinii biegłego lekarza. Obrażenia, których doznał pokrzywdzony w wyniku wypadku naruszały sprawność narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni. Opinia ta była jasna, a strony wniosków tej opinii nie kwestionowały.

Sąd uznał za wiarygodny pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Dokumenty wystawione zostały przez upoważnione do tego instytucje, a ich autentyczność i treść nie była podważana przez strony.

Sąd oceniając materiał dowodowy zobligowany był wziąć pod uwagę zasadę z art.5§2kpk zgodnie, z którą wszystkie nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. W przedmiotowej sprawie Sąd uznał więc, że nie ma możliwości dowodowych pozwalających na usunięcie wątpliwości co do winy oskarżonego. Sąd przyjął więc,

że oskarżony M. W. nie miał możliwości uniknięcia zdarzenia i uniewinnił go od zarzutu popełnienia przestępstwa z art.177§1kk.

Zgodnie z art.632pkt.2kpk Sąd zobligowany był do obciążenia kosztami postępowania Skarbu Państwa.

/D. W.-M./